



# P E L P L I N

## CHARAKTERYSTYKA KRAJOBRAZU OTWARTEGO ZIEMI PELPLIŃSKIEJ

Generalnie, cechy kompozycyjne krajobrazu Ziemi Pelplińskiej wpływające na różnorodność wrażeń wizualnych można podzielić na cztery rodzaje zależne silnie od występujących tu formacji terenowych. Wystarczy jeden rzut oka na szczegółową mapę topograficzną aby ujrzyć wyłożone niczym wzór na tkaninie biegnącej południowo pasma:



- pasmo rozległych płaszczyn lekko pofałdowanych pól uprawnych rozciągających się po obu stronach drogi Gdańsk – Gniew – „Kraina pól i panoram”;
- nieco węższe pasmo ciekawie ukształtowanych wąwozów i parowów towarzyszących biegowi rzeki Wierzycy – „Kraina rzeki Wierzycy”;
- ponownie pasmo rozległych płaszczyn pól uprawnych lecz w tym przypadku o nieco bardziej urozmaiconym ukształtowaniu, wzbogacone niewielkimi, malowniczymi oczkami wodnymi i zakłęsinaми terenu – „Kraina łąk, torfowisk i jezior”;
- pasmo lasów przywołujące na myśl swoistą ochronę i bezpieczeństwo, gdyż ich położenie od strony zachodniej kojarzy się z ochroną przed zimnymi i gwałtownymi wiatrami – „Leśna kraina”;
- na koniec zaś, pasmo wyjątkowo nośnej formy krajobrazowej, wyróżniającej się nawet w skali kraju – Dolina Dolnej Wisły, której fragment zawierający w tym rejonie Dolinę Walichnowską tworzy ukoronowanie różnorodności krajobrazowej Ziemi Pelplińskiej – „Wisła”.

Każda z powyższych krain pejzażowych posiada swoje specyficzne cechy i właściwości, które budują cenną różnorodność wizualną i podwyższają wrażenia estetyczne podróżującego przez Ziemię Pelplińską.



# PELPLIN

Aby być świadomym oglądanej kompozycji krajobrazowej i móc ujrzeć znacznie więcej niż przeciętny odbiorca, warto poznać parę uznanych w nauce o architekturze krajobrazu zasad rządzących makrokompozycją przestrzenną – kompozycją otwartego krajobrazu.

W architekturze krajobrazu funkcjonują między innymi takie pojęcia ilustrujące kompozycję i jej zasady jak:

- wnętrze krajobrazowe wraz jego elementami, które nazywane są ścianami, podłogą, sklepieniem a także elementami wolnostojącymi, niejako „meblującymi” wnętrza na podobieństwo wnętrza pokoju;
- osie kompozycyjne wnętrza definiujące jego podstawowy kształt; mogą być wnętrza długie, szerokie bądź centralne;
- panorama wraz z jej elementami takimi jak przedpole ekspozycyjne, kulisy, tło widoku i treść widoku a także występujące w treści panoramy bądź widoku dominanty, subdominanty i akcenty;
- widok, który nierozzerwalnie związany jest – podobnie jak panorama – z miejscem oglądania czyli punktem widokowym lub zbiorem punktów – ciągiem widokowym;
- osie widokowe oraz ich zamknięcia bądź otwarcia.

Powyższe elementy kompozycji krajobrazowej posiadają różnorodne cechy wpływające na końcowy efekt plastyczny oraz kompozycyjny i w rezultacie na subiektywne odczucia obserwatora. Na przykład wnętrze krajobrazowe może posiadać różne rodzaje swoich umownych „ścian”. Mogą to być „ściany” wręcz konkretne, zbudowane z muru – elewacji domów stojących wzdłuż ulicy. Będzie to wówczas wnętrza ulicy, wnętrza najczęściej określane jako urbanistyczne. Mogą być także „ściany” subiektywne, jak na przykład delikatna smuga zakrzaczeń wśród pól, która w danym widoku sprawia wrażenie granicy wnętrza pola lub łąki. O takich wnętrza mówimy – wnętrza otwarte, wnętrza krajobrazu uprawowego.

Podobnych odmian kompozycyjnych jest bardzo wiele i w połączeniu z innymi elementami kompozycji krajobrazowej jak widoki, panoramy oraz osie kompozycyjne tworzą znana nam, podświadomie rozpoznawalną mozaikę różnorodności krajobrazowej. Dlaczego w takim razie klasyfikuje się tak precyzyjnie i poważnie to co każdy wrażliwy odbiorca odczuwa intuicyjnie? Rzecz polega na tym, aby poprzez rozpoznanie i nazwanie pewnych zjawisk kompozycyjnych w krajobrazie móc świadomie sterować przyszłymi działaniami



# P E L P L I N

przestrzennymi nie szkodząc rodzimej, zastanej harmonii krajobrazowej. Jakże często bowiem spotyka się zagospodarowanie o którym mówimy dysharmonijne, szpecące, obce danemu miejscu. Powodem jest z reguły właśnie nieznanostwo miejscowych cech i właściwości kompozycji krajobrazowej, pominięcie istniejących a wartościowych cech otoczenia, nieznanostwo praw rządzących daną kompozycją krajobrazową. Projektowanie bez zwracania uwagi na kontekst otoczenia i często rysując płaski plan projektu na kartce papieru nie zwracając uwagi na trzeci wymiar i możliwe skutki widokowe dla terenów położonych nawet bardzo daleko od miejsca zaplanowanego zagospodarowania.

Na zakończenie tego krótkiego wprowadzenia warto podsumować najistotniejsze zjawiska występujące w architekturze krajobrazu, który każdy samodzielnie winien móc rozpoznać i śledzić je podczas wędrówek po pięknych pejzażach Ziemi Pelplińskiej.

**Wnętrze krajobrazowe** – pewien obszar terenu zamknięty najczęściej umownymi ścianami: daleką linią lasów, szpalerem drzew przydrożnych, ciągiem zieleni śródpolnej. Jego wartość wzrasta gdy nie widać szpecącego zagospodarowania a „podłogę” stanowią rozległe i czyste płaszczyzny pól bądź łąk. Wartość wnętrza wzrasta również wówczas gdy pojawiają się w nim pewne elementy „wolnostojące” jak na przykład samotnicza zagroda składająca się z harmonijnej architektonicznie zabudowy i otulającej ją zieleni wysokiej, samotne okazałe drzewa stojące w polu lub świecąca płaszczyzna małego oczka wodnego czy jeziora. W przypadku dużych akwenów można mówić wręcz o wnętrzu „wodnym”.

**Panorama** – wsi bądź krajobrazu otwartego: oddalona od obserwatora kompozycja przestrzenna zabudowana z dobrze widocznych elementów zabudowy i zieleni. Istotna jest tu obecność niezabudowanego, wolnego przedpola ekspozycyjnego lub inaczej mówiąc przedpola widokowego. Warunkuje ono bowiem w ogóle zaistnienie widoku a w przypadku panoramy – jej dobra czytelność. Panorama może obejmować także większy obszar wtedy gdy punkt z którego ją oglądamy jest położony wysoko. Przykładem może być przepiękna panorama Doliny Walichnowskiej z punktu widokowego położonego na krawędzi wysoczyzny. Jednak również wówczas bardzo ważne jest zachowanie „czystości” przedpola ekspozycyjnego. Każdy nowy element wprowadzony na obszar takiego przedpola odciąga uwagę od właściwej treści panoramy. W panoramie istotne są także ramy widoku i pierwszy plan. Jakże często trudzimy się aby wykonać dobrą fotografię nie mogąc dobrać najlepszego ujęcia, gdyż ciągle coś przeszkadza – zasłania. Podobnie może być niemożliwe bądź utrudnione oglądanie panoramy.



# P E L P L I N

**Widok** - rządzą nim podobne zasady wizualne jak w przypadku panoramy. Różnica polega na zasięgu oglądanego fragmentu pejzażu a także na występowaniu szczególnych elementów bądź ich zespołów które „przyciągają” wzrok. Otóż właśnie to „przyciąganie” wzroku powoduje że mówimy o widoku. Coś co jest interesującym momentem w naszych wędrówkach wzrokiem po otoczeniu tworzy widok i w konsekwencji w takich miejscach wyznacza się punkty widokowe. Jeśli otaczający krajobraz cały czas wzbudza nasze zainteresowanie – można mówić o ciągu widokowym na bazie którego wyznaczane są z reguły wszystkie drogi krajobrazowe, drogi pejzażowe i szlaki turystyczne.

**Dominanty, subdominanty i akcenty** - elementy te występują przede wszystkim w widokach panoram ale także często możemy je rozpoznać w pojedynczych widokach wybranych fragmentów terenu. Dominantą są z reguły elementy wysokie, okazałe, mogą to być zarówno duże budowle, wieże ale także duże samotne drzewa lub wzgórza i pojedyncze lecz wyróżniające się w otoczeniu wzniesienia.

Subdominantą nazywamy podobnie wyróżniający się przestrzennie element, lecz z uwagi na bliskie sąsiedztwo z innym, bardziej okazałym, robiący wrażenie wyraźnie mniejszego. W panoramie warto aby pojawiły się oba elementy gdyż tworzy to tworzący swoisty dialog krajobrazowy i urozmaica panoramę oraz jej treść. Panorama staje się ciekawsza i dynamiczna. Przykładem takiego dialogu dominant i subdominant są wszystkie panoramy starych miast z ich różnej wysokości i o różnym charakterze architektonicznym wieżami, wieżyczkami, dzwoniczami, które wspólnie tworzą na tle nieba piękną kompozycję.

Akcentem w panoramie bądź w widoku nazywamy elementem, który nie jest najwyższy czy największy lecz jest – inny, przyciągający silnie wzrok. Może to być jaskrawość barwy bądź nietypowość formy. Akcenty w panoramach i widokach często pojawiają się sezonowo. Na przykład zmieniające się kolorystycznie w jesieni drzewa potrafią jako grupa odgrywać rolę wspaniałego akcentu i doskonale zakomponować widok w formie niepowtarzalnego pejzażowego obrazu.

Po tych – z koniecznością niewielu – słowach wprowadzenia, z pewnością łatwiej będzie rozpoznać istotne cechy i właściwości krajobrazu otwartego Ziemi Pelplińskiej i ocenić wartości kompozycyjne i krajobrazowe oglądanego często na co dzień pejzażu.



# P E L P L I N

## KRAINA PÓL I PANORAM

„Krajiną pól i panoram” można nazwać pierwszą z wymienionych krain krajobrazowych Ziemi Pelplińskiej. Cechą charakterystyczną SA tu rozległe makronętrza krajobrazowe – duże, otwarte przestrzenie z dalekimi widokami. Najciekawsze z nich rozpościerają się w okolicy wsi Szprudowo oraz Lignowy. W tej okolicy znajduje się najpiękniejszy widok jaki otwiera się z terenu Ziemi Pelplińskiej – widok na rozległą, często skapaną w słońcu i sprawiającą wrażenie bajkowej „ziemi obiecanej”, Dolinę Walichnowską. Ciąg widokowy z opisanym wyżej punktem widokowym znajduje się przy drodze Gdańsk – Gniew między miejscowościami Rudno i Lignowy, na wysokości niewielkiego przysiółka – dawnej osady młyńskiej o nazwie Młynik.

Bardzo cennym krajobrazowym ciągiem widokowym jest także droga lokalna między miejscowościami Szprudowo i Pomyje. Po obu jej stronach rozciągają się wyjątkowo rozległe płaszczyzny pól. Pozornie jednostajne, na wiosnę oraz w czasie miesięcy letnich, pola te przeobrażają się w malowniczą mozaikę kolorystyczną różnorodnych upraw, zmieniając się w barwny kobierzec, przypominając jak piękny może być pejzaż wsi polskiej. Także podczas żniw wszelkie większe płaszczyzny pól uprawnych prezentują się wyjątkowo korzystnie. Zmieniają wówczas z dnia na dzień i z godziny na godzinę swój wygląd. Powstaje zaskakujący efekt swoistej „mobilności” krajobrazu. W tym szczególnym okresie pozornie statystyczny krajobraz staje się krajobrazem dynamicznym, którego codzienne oglądanie przynosi wiele niezapomnianych wrażeń.

Niejako na obrzeżach tej omawianej krainy sytuują się wspaniale eksponowane w przestrzeni dominanty krajobrazowe w postaci form wzniesionych ręką człowieka jak zgrupowania zabudowy wybranych wsi oraz przestrzennych zespołów zabudowy i zieleni dawnych majątków ziemskich.

Najbardziej wyraziście prezentują się dawne zespoły dworsko – parkowe wraz z towarzyszącymi im folwarkami. Warto wyliczyć jakie elementy przestrzenne budują całość kompozycyjną tradycyjnego założenia dworsko – parkowego tak wspaniale prezentująca się w otwartym krajobrazie. Są to:

- budynek dworu bądź pałacyku prześwitujący wśród zieleni jaśniejszym odcieniem ścian i często wymyślną bryłą;



# P E L P L I N

- część reprezentacyjna z wysokimi drzewami podjazdu a także bardzo często z aleją dojazdową wysadzaną dorodnymi drzewami;
- część parkowa z pięknymi kompozycjami wysokiej zieleni, dobranej kolorystycznie oraz pod względem formy, gdzie mieszają się ze sobą drzewa liściaste i iglaste; drzewa o formach kulistych, stożkowych, płaczących; drzewa wysmukłe, krępe i niskie a towarzyszą im grupy ozdobnych krzewów;
- folwark czyli zespół budynków gospodarczych, najczęściej dużych, solidnie zbudowanych, w tym rejonie wznoszących najchętniej w czerwonej licowej cegle;
- terenów dawnych sadów i upraw warzywnych, niestety z reguły już dziś nie funkcjonujących.

Zbiór powyższych elementów wspaniale prezentuje się w pejzażu, uwypuklając znaczenie siedziby i stanowiąc ważną dominantę dla najbliższego otoczenia.

W „Krainie pól i panoram” takimi dominującymi zespołami przestrzennymi są majątki w Radostowie, Rajkowach, Ornasowie, Rudnopolu i Woli, a także w Pomyjach, Janiszewie i Cierzpicach.

Niestety niektóre z tych majątków stanowią dziś smutną ruinę zarówno architektury jak i kompozycji parkowej, niemniej jednak, z pewnego oddalenia, w otwartym krajobrazie stanowią nadal wspaniałe akcenty wizualne.

Zespoły przestrzenne dużych wsi, zwanych „kmięciami” z uwagi na ich pochodzenie, także posiadają pewne powtarzające się elementy wpływające na odbiór krajobrazowy. Są to:

- urozmaicona forma dachów i kierunków kalenic zwartej zabudowy centrum wsi;
- elementy zieleni wysokiej towarzyszącej najstarszym siedliskom i zagrodom;
- dominująca bryła miejscowego kościoła, często z akcentującą ją wieżą;
- kolorystyczny akcent w postaci pokrycia dużej połaci dachowej kościoła;
- zwarty zespół zieleni wysokiej otaczającej kościół;
- liniowy układ drzew alejowych którymi wysadzona jest główna droga przy której położona jest wieś.

Wymienione wyżej cechy również znacząco działają w rysunku krajobrazu tworząc czytelne i najczęściej wciąż jeszcze na Ziemi Pelplińskiej harmonijne panoramy wsi.



# P E L P L I N

## **KRAINA RZEKI WIERZYCY**

Jest to wyjątkowo wyraziste krajobrazowo pasmo terenu, silnie wyróżniające się na tle otoczenia. Tutejszy krajobraz będąc pochodną naturalnego elementu jakim jest dolina wartko płynącej rzeki Wierzycy, posiada bardzo wysoki walor krajobrazu bardzo zbliżonego do krajobrazów naturalnych.

Pod względem kompozycyjnym jest to swoisty labirynt niedużych wnętrz krajobrazowych, z których każde wydaje się być odrębnym, małym światem, z własnymi ścianami utworzonymi przez grupy drzew i zaprzeczeń, z miękko układającą się roślinnością towarzyszącą płynącej wodzie, z fragmentami otwartych na otoczenie, okresowo zalewanych łąk o barwie soczystej zieleni. W zimie woda płynie tu szumiąc cicho wśród białych, pozornie martwych płaszczyzn śpiących łąk, gdzie kołyszają się na wietrze jedynie uschnięte wysokie pióropusze dzikich traw. Szczególną cechą tej krainy jest więc także dźwięk i jej „mowa”, słychać tu zawsze przytłumiony lub głośniejszy szum rzeki oraz wiatru wśród wysokich traw i na tym tle czyste odgłosy ptactwa wodnego.

Koniecznym należy zwrócić w tej krainie krajobrazowej uwagę na starorzecza Wierzycy. Zapętlone zakola wypełnione leniwie płynącą wodą, a także zabagnione tereny wysychających fragmentów dawnego koryta kryją wiele niespodzianek przyrodniczych. Spotyka się tu interesujące okazy floty i fauny, które zdają się przebywać w tajemniczej, nietkniętej ręką człowieka krainie gdzie króluje pierwotna przyroda.

W opisywanej „Krainie rzeki Wierzycy” zaskakujące jest nagłe przerwanie tajemniczego ciągu przyrody. Pasma tej krainy przerywa bowiem nagle historyczne miasto Pelplin. W nieoczekiwany sposób wyrasta w krajobrazie monumentalna panorama wspaniałego dzieła kultury – Katedra Pelplińska otoczona drobnymi, w porównaniu ze skalą jej bryły, domami i kamieniczkami miejskimi. Zespół urbanistyczny Pelplina jawi się tu jak piękna brosza spinająca przerwany ciąg przyrodniczy rzeki Wierzycy. W samym mieście znaleźć można interesujące przykłady wykorzystania wód rzeki Wierzycy do celów nie tylko przemysłowych ale i także kompozycyjnych.

Po spełnieniu swojego zadania wody Wierzycy płyną dalej w kierunku następnych, cichych zakątków enklaw przyrodniczych budując znowu harmonijny i sielankowy pejzaż krajobrazowego pasma „Krainy rzeki Wierzycy”.



# P E L P L I N

## **KRAINA ŁĄK, TORFOWISK I JEZIOR**

Kraina owa, pomimo, iż w większości podobnie jak „Kraina pól i panoram” zajmowana jest przez pola uprawne i rozwinięte osadnictwo, sprawia jednak odmienne wrażenie. Wystarczyła bowiem niewielka różnica w naturalnych formach geomorfologicznych, a całość emanuje cechami odrębnej, tajemniczej krainy, nieco porównywalnej w nastroju do nostalgicznych pejzaży ... szkockich. Częste wieczorne mgły podnoszące się z małych, podmokłych zagłębień terenu, otulające niewyraźne kształty zakrzaczeń znajdujących się nad małymi miskami torfowiskowymi i oczkami stojącej wody, to jakby żywcem wzięte obrazy z najbardziej egzotycznych miejsc północnych krain Europy.

Występujące tu formy osadnictwa prezentują odmienny typ przestrzenny w porównaniu z dużymi, zwartymi wsiami kościelnymi poprzedniego pasma krajobrazowego. Pojedyncze ludzkie osady są tutaj rozrzucone wśród pól i łąk, ukryte wśród bogatej zieleni przyzagrodowej, kryjące się za niewielkimi pagórkami. Z oddali rozpoznać można je po świecących drobnymi światełkami zapalonych w domu lamp.

Najbardziej charakterystyczne rejonu tego osadnictwa znajdują się na wschód i na zachód od drogi Bielawki – Rąbark – Nowa Cerkiew. Owe samotnicze wybudowania nie mają obecnie własnych nazw. Dawno temu często nosiły nazwę związaną z jego założycielem – „Dwór Józefa” lub „Dwór Henryka” bądź charakterystycznym położeniem – „Dwór na Górcie”, „Zielony Dwór”, „Dębowy Dwór” ... . Może warto wrócić do tej tradycji, która znakomicie ubarwiała historię poszczególnych zagrod i domostw.

Na tym tle wyjątek stanowi duży, wspaniały zespół folwarczny w Nowym Dworze Pelplińskim, gdzie monumentalne – niestety dziś w rozbiórce na cegłę – budynki dawnych stajni, obór, cieleśników i stodół – spichlerzy, świecą w wieczornym świetle intensywną czerwienią swoich ceglanych, wysokich ścian.

Inną piękną dominantą w tym paśmie krajobrazowym jest także zgrabny kościół w nowej Cerkwi. Jego wieża nadaje dostojności najbliższemu otoczeniu, mówi o dawności tej ziemi, skłania do zadumy.

## **KRAINA LEŚNA**

Jest to kraina położona najdalej na zachód w szeregu pozostałych pasm pejzażowych. Jej obszar stanowi głównie lasy rozciągające się od miejscowości Klonówka – w tym tak





# P E L P L I N

zwany Las Pelpliński – poprzez Lipinki Szlacheckie aż do przerwy utworzonej przez zmeliorowane połączenie dawnych bagnisk na wysokości Bobowa.

Na pewnych obszarach różnorodność gatunkowa lasów otaczających Ziemię Pelplińską daje wspaniałe efekty formalne i kolorystyczne, zwłaszcza wczesną wiosną oraz jesienią. Natomiast zawartość drzewostanów, pomimo ich dość wąskiego pasma, nadaje tej krainie rys swego rodzaju pierwotności.

Z drugiej strony, w związku z tym, że były one jednak łatwe do penetracji, lasy te zawierają w sobie wiele tajemniczych urządzeń stworzonych ręką człowieka. Spotkać tu można stare dukty, miejsca wypoczynku, małe polanki, czasem duże kamienie narzutowe, które najprawdopodobniej upamiętniają wydarzenia z dawno odbytych polowań.

Las rozpościerający się na północ od Pelplina nosi nazwę Lasu Pelplińskiego i był kompleksem leśnym najczęściej odwiedzanym przez dawnych mieszkańców Pelplina, którzy korzystali z jego darów na mocy różnych przywilejów. Do dzisiaj teren ten jest najchętniej odwiedzanym miejscem podczas grzybobrań. Warto jednak podczas takich wędrówek za borowikami rozejrzeć się uważniej po otaczającym środowisku. Może uda się odkryć samemu zaskakujące formy urządzenia leśnego: dziwne szpalery świerkowe lub modrzewiowe, pojedyncze okazałe stare drzewo, głaz z ukrytymi pod mchem napisem, stary kamienny próg o tajemniczym przeznaczeniu ... . W lasach Ziemi Pelplińskiej można spotkać bowiem resztki urządzeń związanych z gospodarką leśną: stare, zdziczałe szkółki leśne, resztki po urządzeniach spiętrzających wodę, miejsca po gajówkach. Więcej informacji na temat piękna i specyfiki lasów otaczających Ziemię Pelplińską zawiera rozdział mówiący o jej walorach przyrodniczych.

W rozumieniu kompozycji krajobrazowej, lasy otaczające Ziemię Pelplińską od strony zachodniej stanowią swego rodzaju „ścianę” wielkiego wnętrza krajobrazowego obejmującego wszystkie wymienione wyżej krainy krajobrazowe. W panoramach otwartej przestrzeni są zawsze widoczne i są tłem dla drobnej mozaiki form terenu widocznych na pierwszym planie.

## **PIĘKNO DRÓG ZIEMI PELPLIŃSKIEJ**

Odrębną cechą krajobrazową o wysokiej wartości wizualnej i ekspozycyjnej jest system komunikacyjny. Otóż w tym rejonie, kultura użytkowania przestrzeni objawiała się między innymi w ten sposób, że prawie wszystkie drogi – zarówno te główne jak i polne, gospodarcze



# P E L P L I N

– były wysadzane drzewami dorodnych gatunków ozdobnych: lipami, jaworami i klonami a nawet dębami. Wniosło to dzisiejszego pejzażu wrażenie porządku i ładu cywilizacyjnego oraz swoistej osnowy krajobrazowej na której oparte SA wszystkie pozostałe elementy pejzaży Ziemi Pelplińskiej, gdziekolwiek się nie znajdziemy, widać w bliższej lub dalszej odległości charakterystyczne linie drzew alejowych – ową osnowę krajobrazową. Drzew dużych, o dobrej kondycji zdrowotnej, sprawiających wrażenie strażników i opiekunów podróżujących, zwłaszcza w czasie złej pogody – śnieżyc, mgieł i deszczów.

Tym bardziej pokryte są takie obrazy jak zniekształcenie poprzez wycięcie na pewnych odcinkach przepięknej i unikatowej alei dębowej wiodącej od Janiszewa poprzez Kursztyn i Cierzpice. Zniekształconej właśnie na wysokości wymienionych miejscowości. Czyżby drzewa przeszkadzały osiedlom ludzkim? Smutne jest to, że ubytki owe powstały dopiero w ostatnim półwieczu, kiedy to drzewa prezentowały się już bardziej okazałe i były w swoim najpiękniejszym okresie wzrostu. A przecież zamysł budowniczy tej alei polegał na przekazaniu nam, współczesnym użytkownikom, nieprzerwanej, czystej kompozycyjnie linii monumentalnej alei dębowej.

W związku z powyższą trasą warto także wspomnieć o interesującym historycznie miejscu jakie się na niej znajduje. Jest to miejsce gdzie droga skręca w kierunku Kursztyna. Przy dokładniejszej analizie mapy topograficznej a także z archiwalnego materiału kartograficznego okazuje się iż pierwotny trakt komunikacyjny z Pelplina wiódł wprost, dążąc najkrótszą drogą do przeprawy przez rzekę Wierzycę w miejscowości ... Brody pomorskie. Tak oto nazwa miejscowości do dzisiaj świadczy o niegdysiejszej funkcję tego miejsca, funkcji dziś zapomnianej, od której nawet „odwróciła się” dzisiejsza ważna droga. Dawny, prastary główny trakt komunikacyjny od skrzyżowania alei dębowej w kierunku Kursztyna, jest dzisiaj mało ważną, zaniedbana drogą polną, której czasy świetności już minęły.

Innymi pięknymi drogami alejowymi wartymi wędrowki i kontemplacji ich rysunku w krajobrazie są także drogi: Lignowy – Pomyje – Pelplin, Rudno – Pelplin oraz Brzuśce – Radostowo – Rajkowy – Pelplin. Warto wspomnieć, iż przed kilkadziesiąt laty także droga Gdańsk – Gniew na wysokości Ziemi Pelplińskiej była wysadzana pięknymi drzewami. Ponieważ zginęła bezpowrotnie, warto chronić wszystkie te drogi alejowe które ocalały a bez których znacząco obniżone zostałyby wspaniałe wrażenie harmonijności krajobrazowej jakie dzisiejszy turysta wynosi z wędrowek po Ziemi Pelplińskiej.



# P E L P L I N

## KRAINA WISŁY

Bardzo ważną cechą wizualną i ekspozycyjną całej formacji krajobrazowej Ziemi Pelplińskiej jest jej położenie przy krawędzi wysoczyzny za którą rozciąga się następna niezwykła kraina – „Kraina Wisły”.

W granicach Ziemi Pelplińskiej leży część rozległej Doliny Walichnowskiej. Już wcześniej wspomniano o unikatowym ciągu widokowym na tę formę krajobrazową z miejscowości Lignowy. Należy zatem tylko dodać, iż penetracja bocznych dróg w kierunku wschodnim a zatem swego rodzaju „wyjście” z terenu Ziemi Pelplińskiej, zaowocować może wielkim przeżyciami estetycznymi. Wzdłuż krawędzi wysoczyzny rozciągają się nieprzerwanie wspaniałe i dalekie widoki na łąki Doliny Walichnowskiej. Również z tego ciągu widokowego bardzo często można także zauważyć skrzącą się w słońcu wstęgę Wisły.

Unikatowa forma krajobrazowa Doliny dolnej Wisły prezentuje najwyższe wartości zarówno poznawcze, historyczne jak i krajobrazowe. Historia tej ziemi to historia krajobrazu „pracującego”, historia tworzenia form przestrzennych ręką człowieka i będących znakiem jej udanej walki z żywiołem. Także znakiem mądrości, o wysokim poziomie cywilizacyjno – kulturowym gospodarki przestrzennej.

Teren Doliny Walichnowskiej prezentuje krajobraz „żuławski”, składający się z bardzo rozległych pól i łąk o całkowicie płaskiej powierzchni, poprzecinanych rowami odwadniającymi – nawadniającymi, uczytelnionymi w krajobrazie szpalami wierzb. Podobnymi elementami liniowymi są małe wały ramujące niektóre z ważniejszych rowów oraz polne i gospodarcze drogi wysadzone drzewami. Całość kojarzy się z porządkiem, nieco „technicznym” charakterem przestrzeni ale także z gospodarnością i mądrym wykorzystaniem ziemi.

W „Krajinie Wisły” znajduje się jeszcze jeden element, którego nie sposób pominąć i który jest najbardziej monumentalną formą krajobrazu otwartego na przestrzeni wielu kilometrów. Jest nią potężny wał wiślany chroniący Dolinę Walichnowską przed wodami potężnej w tym miejscu Wisły. Jest to unikatowe w swojej skali, piękne dzieło inżynierskie, którego potęgą i ogrom skłania do refleksji i które jest szczególnie, unikatową dominantą krajobrazową, porównywalną do największych osiągnięć człowieka na ziemi. To, że można oglądać go z terenu Ziemi Pelplińskiej znakomicie wzbogaca jej wartości krajobrazowe. Dolina Walichnowska z jej unikatowymi walorami krajobrazowo – przestrzennymi stanowi jeden z najcenniejszych fragmentów Ziemi Pelplińskiej.



# P E L P L I N

## PODSUMOWANIE

Należy z całą stanowczością stwierdzić, iż w rozumieniu piękna ekspozycji krajobrazowej i wartości wizualnych z tym związanych, Ziemia Pelplińska jest niezaprzeczalnie bardzo wartościowym obszarem. Posiada interesujące formacje ukształtowania terenowego i będące jego pochodną wartościowe cechy krajobrazowe. Rodzime, naturalne warunki środowiska wspomagane są wartościowymi elementami dziedzictwa kulturowego tworząc wspólnie niepowtarzalną atmosferę rolniczo – naturalnego krajobrazu. Wysoką wartością niematerialną krajobrazu historycznego Ziemi Pelplińskiej jest także świadomość istnienia w Pelplinie siedziby biskupiej.

Najbliższe otoczenie Pelplina winno stać się rejonem przeznaczonym na różnego rodzaju wędrowki turystyczne, określone jako tematyczne szlaki lub ścieżki. Warto także włączyć piękniejsze szlaki w ciąg tras turystyki historycznej. Forma ta powinna w znaczący sposób wpłynąć na aktywizację bazy hotelowej Miasta, gdyż zwiedzający najwyższej klasy zabytki miejskie Pelplina może będą chcieli zostać na dłużej i skorzystać z oferty spotkania z pięknem otwartego krajobrazu Ziemi Pelplińskiej i niezapomnianymi widokami pejzażowymi kolejnych „krain” tej Ziemi.